

Sygn. akt I C 337/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

Przewodniczący: SSR del. Magdalena Chrzanowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Szpanowska-Bartkowska

po rozpoznaniu w dniu 08 listopada 2013 roku w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego W. J.

przeciwko B. J.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i zapłatę

I. Uznaje za bezskuteczną wobec wierzyciela W. J. umowę darowizny z dnia 9 czerwca 2010 r. zawartą przed notariuszem P. B. w Kancelarii Notarialnej w N. (rep. (...)) pomiędzy D. J. i B. J., na podstawie której to umowy D. J. darował ojcu B. J. udział w wysokości 4685/10000 części w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w N. przy ul. (...), stanowiącej działkę o nr geodezyjnym (...) o powierzchni 690 m² wraz z udziałem w prawie własności budynków stanowiących odrębne od gruntu przedmioty własności położonych na powyższej nieruchomości - objęte księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Malborku Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w N., przy czym niniejszy wyrok służy ochronie wiarygodności wynikającej z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie z dnia 7 kwietnia 2011 r. w sprawie o sygn. V RC 441/08 zasądzonego od D. J. na rzecz małoletniego W. J. alimenty w wysokości po 1700 zł miesięcznie płatne do 10 dnia każdego miesiąca;

II. Umarza postępowanie w pozostałej części;

III. Zasądza od B. J. na rzecz małoletniego W. J. kwotę 7200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. Nakazuje ściągnąć od pozwanego B. J. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której powód został zwolniony.

UZASADNIENIE

W. J. wniósł przeciwko B. J. powództwo o:

uznanie za bezskuteczną wobec niego czynności prawnej: umowy darowizny zawartej w dniu 9 czerwca 2010 roku w formie aktu notarialnego przed notariuszem w N. P. B., rep. (...) przez D. J. oraz B. J. obejmującej udział wynoszący 4685/10000 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w N. przy ul. (...), działka nr (...) o powierzchni 0,0960 ha stanowiącej własność Skarbu Państwa oraz udział wynoszący 4685/10000 w prawie własności budynku mieszkalnego o kubaturze 3.961,80 m³ oraz budynku gospodarczego o kubaturze 388 m³, objętych księgą wieczystą nr (...) w stosunku do wiarygodności przysługującej W. J. wobec D. J. o alimenty w kwocie 1.700 zł miesięcznie stwierdzonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe z dnia 7 kwietnia 2011 roku o sygn. akt V RC 441/08;

zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 36.827,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że D. J. jest zobowiązany do alimentacji małoletniego powoda w kwocie 1.700 zł miesięcznie. Dłużnik bardzo rzadko wywiązywał się w pełni z tego obowiązku, od ponad roku wpłaty z tego tytułu wynoszą od 100 zł do 300 zł miesięcznie. Egzekucja przeciwko dłużnikowi okazała się bezskuteczna. W trakcie procesu alimentacyjnego dłużnik wyzbywał się sukcesywnie majątku, w tym nieruchomości na rzecz swojego ojca B. J. i brata Ł. J.. Dłużnik darował pozwanemu m. in. udział w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w N. przy ul. (...) i udział w prawie własności budynków znajdujących się na tej nieruchomości. Na skutek tych rozporządzeń dłużnik stał się niewypłacalny, a prowadzona przeciwko niemu egzekucja okazała się nieskuteczna.

Powód podniósł, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajdą domniemania wymienione w art. 527 § 3 k.c. i art. 529 k.c. Jednocześnie wskazał, że pozwany wiedział, iż dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, bowiem sam pomagał mu płacić alimenty i orientował się w sytuacji majątkowej dłużnika. Pozwany dysponował pełnomocnictwem od dłużnika m. in. do zbywania nieruchomości i z chwilą wytoczenia przez powoda powództwa o alimenty rozpoczął w imieniu dłużnika zbywanie należących do niego nieruchomości na swoją rzecz oraz na rzecz innych członków rodziny. Powód wskazał, że nieruchomość objęta niniejszym pozwem stanowiła ostatni składnik majątku dłużnika, z którego można było prowadzić egzekucję.

Odnosnie roszczenia pieniężnego powód wskazał, że składa się na nie zaległość na dzień 19 grudnia 2011 roku w wysokości 34.027,09 zł oraz należność alimentacyjna za styczeń i luty 2012 roku (2 x 1.700 zł) pomniejszona o różnicę dokonanych wpłat (2 x 300 zł).

(vide: pozew z dnia 27 lutego 2012 roku k. 2-17)

Pozwany B. J. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazał, że D. J. nie posiada zaległości alimentacyjnych wobec powoda.

(vide: odpowiedź na pozew z dnia 25 czerwca 2012 roku k. 170-171)

Ponadto pozwany w piśmie z dnia 9 lipca 2012 roku wskazał, że dłużnik od maja 2012 roku reguluje na bieżąco swoje zobowiązania alimentacyjne. Podniósł, że powód nie wezwał pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia, co pozwoliłoby wyjaśnić sprawę bez wszczynania niepotrzebnego procesu. Pozwany podał też, że dłużnik jest w stanie zgodnie z art. 883 § 2 k.p.c. złożyć do depozytu sądowego sumę równającą się sumie alimentów za sześć miesięcy.

(vide: pismo z dnia 9 lipca 2012 roku k. 179-181)

W piśmie z dnia 16 listopada 2012 roku powód cofnął powództwo w zakresie roszczenia o zasądzenie kwoty 36.827,07 zł o kwotę ponad 10.427,09 zł, to jest o kwotę 26.399,98 zł.

(vide: pismo z dnia 16 listopada 2012 roku k. 364-367)

Na rozprawie w dniu 8 listopada 2013 roku powód cofnął pozew w zakresie żądania zapłaty kwoty 10.427,09 zł ze zrzeczeniem się roszczenia i podtrzymał pozew wyłącznie w zakresie punktu pierwszego.

(vide: protokół rozprawy z dnia 8 listopada 2013 roku k. 703-707)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 lipca 2008 roku K. G. jako przedstawiciel ustawowy małoletniego W. J. wniosła przeciwko D. J. do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie powództwo o zasądzenie kwoty 2.000 zł tytułem świadczenia

alimentacyjnego na rzecz małoletniego dziecka, tj. W. J., płatnych z góry do rąk matki K. G., do 10 dnia każdego miesiąca kalendarzowego wraz z ustawowymi odsetkami od tych kwot w przypadku opóźnienia z terminową płatnością oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.750 zł tytułem zaległego świadczenia alimentacyjnego za okres od marca 2008 roku do czerwca 2008 roku, przez który to okres pozwany matka powoda zamieszkiwali oddzielnie. Sprawa toczyła się pod sygnaturą V RC 441/08.

Postanowieniem z dnia 29 lipca 2008 roku Sąd zabezpieczył powództwo poprzez zobowiązanie D. J. do łożenia przez czas trwania postępowania na rzecz W. J. alimentów kwocie po 1.000 zł miesięcznie płatnych do rąk przedstawicielki ustawowej powoda K. G. do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności jakiegokolwiek z rat.

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2010 roku Sąd zmienił postanowienie z dnia 29 lipca 2008 roku w ten sposób, że zobowiązał D. J. do łożenia przez czas trwania postępowania na rzecz W. J. kwoty 1.500 zł miesięcznie płatnych do rąk matki K. G. do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności jakiegokolwiek z rat, poczynając od dnia 25 listopada 2010 roku, zmieniając w ten sposób wysokość alimentów ustaloną w kwocie po 1.000 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2011 roku Sąd w punkcie pierwszym zasądził od D. J. alimenty na rzecz małoletniego W. J. ur. (...) w kwocie po 1.500 zł miesięcznie od dnia 21 lipca 2008 roku, a od dnia 1 sierpnia 2009 roku w kwocie 1.700 zł miesięcznie płatne do rąk matki K. G. do 10 dnia każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Postanowieniem z dnia 16 maja 2011 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie nadał klauzulę wykonalności na punkt pierwszy ww. wyroku.

(dowód: akta sprawy V RC 44/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie: pozew k. 1-10, postanowienie z dnia 29 lipca 2008 roku k. 15-16, postanowienie z dnia 25 listopada 2010 roku k. 492-493, wyrok z dnia 7 kwietnia 2011 roku k. 638)

Powód w piśmie z dnia 31 maja 2011 roku złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Malborku P. B. (2) wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko D. J. na podstawie tytułu wykonawczego: wyroku z dnia 7 kwietnia 2011 roku zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, w celu wyegzekwowania od dłużnika:

zaległych i nieuiszczonych alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie za okres od dnia 21 lipca 2008 roku do dnia 31 lipca 2009 roku wraz z odsetkami naliczanymi od dnia 10. każdego miesiąca do dnia zapłaty,

zaległych i nieuiszczonych alimentów w kwocie po 700 zł miesięcznie od dnia 1 sierpnia 2009 roku do dnia 24 listopada 2010 roku wraz z odsetkami naliczanymi od dnia 10. każdego miesiąca do dnia zapłaty,

zaległych i nieuiszczonych alimentów w kwocie po 200 zł miesięcznie, za okres od dnia 25 listopada 2010 roku do dnia 6 kwietnia 2011 roku wraz z odsetkami naliczanymi od dnia 10. każdego miesiąca do dnia zapłaty,

alimentów bieżących w kwocie po 1.700 zł miesięcznie, począwszy od dnia 7 kwietnia 2011 roku, płatnych z góry, do dnia 10. każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat alimentacyjnych.

W piśmie z dnia 19 grudnia 2011 roku Komornik zaświadczył o bezskuteczności egzekucji świadczeń alimentacyjnych. Wskazał, że dłużnik nie pracuje, nie pobiera stałych świadczeń, nie uzyskuje stałych dochodów. Jest zarejestrowany w urzędzie pracy jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Komornik wskazał, że czynności terenowe w miejscu zamieszkania dłużnika okazały się bezskuteczne. Zadłużenie D. J. z tytułu alimentów w dacie wydania zaświadczenia wynosiło 34.027,09 zł.

W piśmie z dnia 5 listopada 2012 roku Komornik zaświadczył, że w okresie od 1 stycznia 2012 roku do 5 listopada 2012 roku wyegzekwował od dłużnika kwotę 38.300 zł. Zaległość w dacie wydania zaświadczenia wynosiła 9.827,09 zł tytułem zaległych alimentów, 600 zł tytułem kosztów zastępstwa w egzekucji, 1.474,06 zł tytułem opłaty egzekucyjnej, 250,35 zł tytułem wydatków gotówkowych. Ponadto miesięcznie dłużnik jest obowiązany płacić po 1.956,25 zł (1.700 zł tytułem alimentów oraz 256,25 zł tytułem opłaty).

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2012 roku Komornik uznał, że dłużnik dokonał bezpośrednich wpłat na poczet wierzyciela tytułem alimentów w marcu 2012 roku w kwocie 300 zł, natomiast od kwietnia 2012 roku do grudnia 2012 roku w kwotach po 1.700 zł. Ponadto w listopadzie 2012 roku dłużnik zapłacił kwotę 3.587,44 zł tytułem spłaty zaległych odsetek. Komornik stwierdził, że na dzień 18 grudnia 2012 roku dłużnik nie ma zaległości w zapłacie alimentów.

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2013 roku Komornik zawiesił postępowanie egzekucyjne w całości, bowiem dłużnik przedstawia systematycznie komputerowe potwierdzenia płatności alimentów bezpośrednio na rachunek bankowy przedstawicielki ustawowej wierzyciela, a na skutek braku wyjaśnień ze strony pełnomocnika wierzyciela Komornik nie jest w stanie ustalić, czy istnieją w ogóle niezaspokojone należności.

(dowód: zaświadczenie k. 26, wnioski k. 214-217, zaświadczenie k. 368, postanowienie k. 517-517verte, zaświadczenie k. 518, postanowienie k. 685-685verte)

W dniu 9 czerwca 2010 roku D. J. darował swojemu ojcu B. J. udział w wielkości 4685/10000 w prawie użytkownika wieczystego nieruchomości położonej w N. przy ul. (...) stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,0690 ha, będącej własnością Skarbu Państwa oraz udział w wielkości 4685/10000 w prawie własności budynku mieszkalnego o kubaturze 3.961,80 m² i budynku gospodarczego o kubaturze 388 m², dla których Sąd Rejonowy w Malborku prowadzi księgę wieczystą nr (...)

Strony umowy określiły wartość darowizny na kwotę 300.000 zł.

(dowód: akt notarialny z 9 czerwca 2010 roku k. 256-257)

Po zakończeniu sprawy o sygn. akt V RC 44/08 D. J. zaprzestał płacenia alimentów w pełnej wysokości na rzecz powoda. Wpłacał jedynie od 100 zł do 300 zł miesięcznie.

Dłużnik w obecności kuratora zawodowego D. W. i kuratora społecznego G. P. stwierdził, że "będzie płacił alimenty, jak matka zmądrzeje", uzależniając tym samym wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego od wyrażenia zgody przez K. G. na zmianę sposobu kontaktów z powodem.

(dowód: zeznania świadka K. G. k. 464-466, zeznania świadka G. P. k. 415-416, zeznania świadka D. W. k. 624-625)

W dniu 10 maja 2012 roku B. J. zapłacił na rzecz K. G. kwotę 34.300 zł tytułem alimentów bieżących i zaległych.

(dowód: potwierdzenie przelewu k. 174)

W dniu 28 maja 2012 roku D. J. w sprawie o wyjawienie majątku toczącej się w Sądzie Rejonowym w Malborku pod sygnaturą akt I Co 281/12 sporządził wykaz majątku, w którym wskazał, że utrzymuje się wyłącznie dzięki pomocy rodziców i mieszka w należącym do nich mieszkaniu, w ostatnim roku podatkowym osiągnął dochód w wysokości 10.080 zł, w ciągu ostatnich 5 lat przed dniem złożenia wykazu nie prowadzono przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego, nie posiada nieruchomości, ruchomości, środków finansowych, wierzytelności, udziałów w spółkach czy innych praw majątkowych oraz majątku. Podał, że jest zdolny do pracy i że jej szuka.

(dowód: akta sprawy I Co 281/12 Sądu Rejonowego w Malborku: wykaz majątku k. 34-35verte)

D. J. w swoim zeznaniu podatkowym wskazał, że w 2007 roku uzyskał dochód w kwocie 29.383,65 zł z tytułu najmu lub dzierżawy.

W roku 2008 uzyskał z tego samego tytułu dochód w wysokości 33.428,07 zł.

W 2009 roku dłużnik uzyskał dochód w wysokości 28.904,84 zł z tytułu najmu lub dzierżawy oraz w wysokości 5.660 zł z tytułu działalności wykonywanej osobiście.

(dowód: akta sprawy V RC 44/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie: zeznania podatkowe k. 122-127verte oraz k. 321-323)

D. J. jest od 1 sierpnia 2012 roku zatrudniony w firmie P. P.H.U. (...) w N. na czas nieokreślony na stanowisku specjalisty ds. spraw marketingu i otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 2.156,76 zł netto.

Z. R. zmarł w dniu 16 sierpnia 2013 roku, a jego firma uległa likwidacji.

(dowód: zaświadczenie k. 251, zeznania pozwanego B. J. k. 703-707)

Ponadto w dniu 2 września 2012 roku D. J. zawarł z Firmą (...) umowę o dzieło polegające na przygotowaniu ośrodka wypoczynkowego w K. do sezonu letniego w 2013 roku. Strony określiły, że wykonawcy przysługuje wynagrodzenie w kwocie 12.000 zł, które będzie wypłacane co miesiąc w kwocie po 1.200 zł.

(dowód: umowa o dzieło k. 520)

Sąd rozważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił głównie na podstawie dowodów z dokumentów, przedłożonych przez strony w toku postępowania. Dowody z dokumentów uznane zostały za wiarygodne w całości, albowiem nie budzą one zastrzeżeń co do autentyczności i prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, tym bardziej, że żadna ze stron nie negowała ich mocy dowodowej.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków G. P. i D. W.. Świadkowie ci nie znali co prawda sytuacji majątkowej D. J. oraz okoliczności dokonania przez niego darowizny udziału w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości i w prawie własności budynków, wskazali jednak, że osobiście słyszały, jak dłużnik mówił, że płacenie alimentów uzależnia od wyrażenia przez matkę powoda zgody na zmianę sposobu kontaktów dłużnika z synem. Dłużnik mówił bowiem, że "jak matka zmatrzeje, to będzie płacił". Należy wskazać, że osoby te są kuratorami, osobami obcymi dla stron, nie mają też żadnego interesu w ewentualnym rozstrzygnięciu sprawy na korzyść którejś ze stron, w związku z czym Sąd uznał ich zeznania za wiarygodne.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka K. G., mają one bowiem potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Również zeznania świadków A. G. (1), A. G. (2) i G. G. Sąd były w ocenie Sądu zgodne z prawdą, należy jednak wskazać, że świadkowie ci czerpali swoją wiedzę o sprawie głównie od K. G..

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka D. J. w części, w której wskazywał on, że nieruchomość objęta niniejszym pozwem była kupiona na jego nazwisko przez ojca. Okoliczność ta nie wynika bowiem z pozostałego materiału dowodowego. Również zeznania pozwanego przesłuchanego w charakterze strony, Sąd uznał za niewiarygodne, bowiem nie mają one pokrycia w pozostałym materiale dowodowym. Są one też sprzeczne z zeznaniami, które pozwany złożył słuchany informacyjnie, a także z zeznaniami złożonymi w sprawie V RC 44/08 o alimenty. W ocenie Sądu nie polegają na prawdzie twierdzenia pozwanego, że w toku postępowania o alimenty D. J. samodzielnie opłacał alimenty określone w postanowieniach o zabezpieczeniu roszczenia, a także, że to dłużnik osobiście spłacił zadłużenie alimentacyjne w toku niniejszej sprawy, bowiem w sprawie V RC 44/08 pozwany wprost wskazał, że pomaga synowi w spłacie, podał, że jak syn potrzebuje to on mu daje pieniądze, daje mu też pieniądze na prezenty dla wnuka. Pozwany podał, że dłużnik dysponuje kartą do rachunku bankowego, a on zapewnia środki

na tym rachunku. Ponadto twierdzenie pozwanego, jakoby jego syn spłacił zadłużenie z oszczędności, które zarobił w USA i w Australii, jest całkowicie gołosłowne i sprzeczne z zaświadczeniem Komornika oraz z wykazem majątku złożonym przez D. J. przed Sądem Rejonowym w Malborku, z których wynika, że dłużnik nie ma żadnego majątku, w tym oszczędności, nie uzyskuje też żadnych dochodów. Sąd nie dał wiary pozwanemu również co do wskazywanego przez niego zatrudnienia dłużnika w należącej do niego firmie. Okoliczność ta nie została potwierdzona jakimkolwiek dowodem.

Podstawą żądania powoda w niniejszej sprawie jest instytucja określana w doktrynie prawa jako tzw. skarga pauliańska uregulowana w przepisie art. 527 k.c. i następnym.

Skarga pauliańska ma zastosowanie wówczas, gdy dłużnik swoim nieojalnym względem wierzyciela zachowaniem uniemożliwił realizację wierzytelności, gdyż doprowadził się do niewypłacalności albo tę niewypłacalność powiększył, a korzyść z jego działania odniosła osoba trzecia. Celem zastosowania tej skargi jest realizacja wierzytelności mimo nieojalnego zachowania dłużnika, czyli realizacja jej z majątku osoby trzeciej, która korzyść odniosła.

Podstawowe zasady wynikające z przepisu art. 527 k.c. stanowią, iż:

1. z żądaniem uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną względem siebie może wystąpić wierzyciel;
2. wierzytelność osoby występującej z żądaniem z art. 527 k.c. musi istnieć najpóźniej w chwili zamknięcia rozprawy;
3. wierzytelność chroniona skargą pauliańską musi być zaskarżalna;
4. wierzytelność powoda w chwili zamknięcia rozprawy nie musi być jeszcze stwierdzona tytułem egzekucyjnym;
5. przedmiotem ochrony ze skargi pauliańskiej mogą być jedynie wierzytelności pieniężne.

Zaskarżeniu na podstawie art. 527 k.c. podlegają wyłącznie ważne czynności prawne dłużnika, nie zaś inne zdarzenia cywilnoprawne, które mogłyby powodować lub pogłębiać niewypłacalność dłużnika. Czynności podlegające zaskarżeniu w tym trybie jednocześnie muszą być czynnościami rozporządzającymi (wywołując skutek w postaci przeniesienia, zniesienia, obciążenia lub innego osłabienia prawa) lub czynnościami zobowiązującymi o podwójnym skutku, które wywołały rozporządzenie. Przedmiotem zaskarżenia mogą być co do zasady czynności, które przynoszą korzyść majątkową osobie trzeciej, a więc czynności określone w doktrynie jako przysparzające (powodujące zwiększenie aktywów lub zmniejszenie pasywów osoby trzeciej), chodzi przy tym tylko o takie przysporzenia, które są skutkiem rozporządzeń dłużnika.

Kolejną przesłanką skuteczności zaskarżenia czynności dłużnika jest to, by spowodowała ona pokrzywdzenie wierzyciela. Pokrzywdzenie wierzyciela polega na tym, że jego wierzytelność nie może być zrealizowana i zrealizowanie jej w przyszłości jest również wątpliwe. Pokrzywdzenie wierzyciela musi być jednocześnie następstwem niewypłacalności dłużnika, a zatem dla wykazania pokrzywdzenia wystarczającym jest wykazanie niewypłacalności dłużnika.

Przez niewypłacalność na tle art. 527 § 2 k.c. rozumieć należy aktualny brak możliwości wywiązania się przez dłużnika z zobowiązań finansowych. Stan majątku dłużnika należy natomiast rozpatrywać przy uwzględnieniu zasad egzekucji świadczeń pieniężnych. Niewypłacalność zachodzi wówczas, gdy egzekucja prowadzona według przepisów k.p.c. nie mogłaby przynieść zaspokojenia wierzytelności, gdyż brak wystarczających do tego składników majątkowych. Ciężar udowodnienia niewypłacalności dłużnika spoczywa na wierzycielu. Faktu tego można dowodzić wieloma możliwymi środkami, w praktyce jednak podstawową rolę odgrywa postanowienie komornika o umorzeniu egzekucji z powodu jej bezskuteczności. Ustalenie niewypłacalności na podstawie takiego dokumentu następuje w drodze domniemania faktycznego, które jednak może być obalone w sytuacji, gdy pozwany przedstawi dowód przeciwny lub wykaże, że w majątku dłużnika istnieją składniki wystarczające do zaspokojenia wierzyciela.

Kolejną przesłanką zastosowania skargi pauliańskiej jest to, iż pomiędzy zaskarżoną czynnością dłużnika, a powstaniem lub zwiększeniem jego niewypłacalności musi istnieć związek przyczynowy. Zaskarżana czynność musi być warunkiem koniecznym powstania lub zwiększenia niewypłacalności. Jednocześnie niewypłacalność dłużnika musi istnieć w chwili zamknięcia rozprawy, niekoniecznie natomiast w chwili dokonywania zaskarżonej czynności (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2001 roku, V CKN 280/00, Lex nr 52793).

Przepis art. 527 § 1 k.c. jednocześnie uzależnia skuteczność skargi pauliańskiej od zaistnienia przesłanek o charakterze podmiotowym: istniejącej u dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzyciela oraz nagannej postawy osoby trzeciej otrzymującej korzyść majątkową. Druga z przesłanek ulega złagodzeniu w przypadku, gdy pomiędzy stronami zaskarżonej czynności istnieje związek oraz gdy czynność ta jest nieodpłatna.

Działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oznacza, że zdawał on sobie sprawę z tego, że czynność prawna można spowodować niemożność uzyskania zaspokojenia przez jego wierzycieli. Nie chodzi tu zatem o zamiar pokrzywdzenia, ale o samą świadomość możliwości jego wystąpienia. Świadomość nie musi odnosić się do żadnego konkretnego wierzyciela. Świadomość pokrzywdzenia wierzycieli musi istnieć w momencie dokonywania przez dłużnika zaskarżonej czynności prawnej, czyli najpóźniej w momencie podejmowania przez niego ostatecznego z zachowań niezbędnych do wystąpienia negatywnego dla majątku dłużnika skutku tej czynności.

Ciężar udowodnienia świadomości pokrzywdzenia spoczywa na wierzycielu. W praktyce ustala się ten fakt na podstawie domniemania faktycznego, opartego na dwóch innych faktach:

1. że dłużnik wiedział o istnieniu wierzycieli,
2. że dłużnik znał skutek dokonywanej czynności dla jego majątku.

Przepis art. 527 § 3 k.c., na który powoływał się powód w niniejszej sprawie ułatwia natomiast pozycję procesową wierzyciela, albowiem w sytuacji, gdy wskutek czynności krzywdzącej wierzyciela korzyść uzyskała osoba bliska dłużnika, zostaje on zwolniony z konieczności dowodzenia, że osoba trzecia wiedziała o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Okoliczność ta jest objęta domniemaniem prawnym.

Zgodnie z dyspozycją art. 528 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Przez pojęcie korzyści uzyskanej bezpłatnie rozumieć należy korzyść, za którą osoba trzecia nie spełniła, ani nie zobowiązała się spełnić ekwiwalentnego świadczenia w ramach tego samego lub innego stosunku prawnego (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2002 roku, III CKN 1312/00, Lex nr 55503). Korzyść uzyskana bezpłatnie to między innymi korzyść uzyskana w drodze umowy darowizny.

W sytuacji z art. 528 k.c. nie ma potrzeby stosowania domniemań z art. 527 § 3 i 4 k.c.

Kolejne istotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie uregulowanie zawiera przepis art. 529 k.c., który wprowadza domniemanie, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, jeżeli stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż powód W. J. jest wierzycielem D. J.. Wierzytelność ta stwierdzona została wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe z dnia 7 kwietnia 2011 roku, zaopatrzonym w klauzulę wykonalności, ponadto jest to wierzytelność istniejąca, zaskarżalna i pieniężna. Należy też stwierdzić, iż umowa darowizny z dnia 9 czerwca 2010 roku, w wyniku której doszło do pokrzywdzenia powoda, jest czynnością prawną i jednocześnie rozporządzającą, doszło bowiem do przeniesienia udziału w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w N. przy ul. (...) oraz udziału w prawie własności budynków położonych na tej

nieruchomości z D. J. (1) na B. J. (1) Czynność ta przyniosła korzyść pozwanemu, bowiem doszło do przysporzenia w jego majątku, w wyniku czego należące do niego aktywa uległy zwiększeniu o udziały w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oraz prawie własności budynków, należących uprzednio do dłużnika.

W ocenie Sądu niewątpliwie doszło również do pokrzywdzenia wierzyciela. Należy bowiem wskazać, iż w wyniku sprzedaży przez D. J. (1) nieruchomości, wierzytelność powoda nie mogła być realizowana. Prowadzona przez Komornika egzekucja przeciwko dłużnikowi okazała się bezskuteczna, bowiem dłużnik nie posiadał żadnego majątku, z którego można by prowadzić egzekucję, nie uzyskiwał też żadnego stałego dochodu. Jedynym składnikiem jego majątku, z którego mogła toczyć się egzekucja, był udział w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oraz w prawie własności budynków, które dłużnik darował pozwanemu w dniu 9 czerwca 2010 roku. Komornik Sądowy w zaświadczeniu z dnia 19 grudnia 2011 roku zaświadczył o bezskuteczności egzekucji świadczeń alimentacyjnych. Wskazał, że dłużnik nie pracuje, nie pobiera stałych świadczeń, nie uzyskuje stałych dochodów. Jest zarejestrowany w urzędzie pracy jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Komornik wskazał, że czynności terenowe w miejscu zamieszkania dłużnika okazały się bezskuteczne. Zadłużenie D. J. z tytułu alimentów w dacie wydania zaświadczenia wynosiło 34.027,09 zł. Również ze złożonego przez dłużnika w dniu 28 maja 2012 roku przed Sądem Rejonowym w Malborku wykazu majątku wynika, że dłużnik utrzymuje się wyłącznie dzięki pomocy rodziców i mieszka w należącym do nich mieszkaniu, w ostatnim roku podatkowym osiągnął dochód w wysokości 10.080 zł, w ciągu ostatnich 5 lat przed dniem złożenia wykazu nie prowadzono przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego, nie posiada nieruchomości, ruchomości, środków finansowych, wierzytelności, udziałów w spółkach czy innych praw majątkowych oraz majątku. Podał, że jest zdolny do pracy i że jej szuka. Dłużnik sam wskazał więc, że nie posiada żadnego majątku, z którego mógłby zaspokoić wierzytelność powoda. Należy też podkreślić, że także pozwany słuchany w charakterze strony w niniejszej sprawie wskazał, że o ile się orientuje, to D. J. nie posiada żadnego majątku.

Jednocześnie należy wskazać, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej okoliczność, iż w chwili dokonania darowizny dłużnik na bieżąco płacił alimenty wynikające z postanowienia z dnia 29 lipca 2008 roku w kwocie 1.000 zł, a następnie z postanowienia z dnia 25 listopada 2010 roku w kwocie 1.500 zł, nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Dla uwzględnienia skargi pauliańskiej nie jest niezbędna wymagalność wierzytelności, a jedynie jej istnienie. W niniejszej sprawie wierzytelność powoda wynika z obowiązku alimentacyjnego obciążającego D. J. jako ojca W. J. uregulowanego w art. 133 § 1 k.r.o. Co do zasady alimenty ze swej natury przeznaczone są na zaspokojenie potrzeb bieżących, a dochodzenie ich za okres miniony dopuszczalne jest jedynie w przypadkach wyjątkowych. Uzyskanie alimentów za okres sprzed wniesienia pozwu uzależnione jest od wykazania przez wierzyciela, że jego usprawiedliwione potrzeby związane z utrzymaniem lub utrzymaniem i wychowaniem nie zostały za ten okres zaspokojone albo zostały zaspokojone dzięki np. zaciągniętym pożyczkom (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1976 roku, III CRN 88/76, OSNCP 1977/2/33). Obowiązek alimentacyjny wynika więc wprost z ustawy, a alimenty z reguły zasądzane są od daty wniesienia powództwa. Przedstawicielka ustawowa powoda wniosła powództwo o zasądzenie alimentów w dniu 21 lipca 2008 roku, powód musiał być więc świadomy, że najpóźniej od tej daty istnieje wierzytelność powoda w stosunku do niego. Wierzytelność ta ma charakter okresowy, zatem nawet regularne spłacanie poszczególnych jej rat nie jest równoznaczne z jej zaspokojeniem. Wierzytelność alimentacyjna powoda składa się bowiem również z rat niewymagalnych i w tym zakresie nie została zaspokojona.

W niniejszej sprawie dokonana przez dłużnika darowizna spowodowała pokrzywdzenie powoda, bowiem doprowadziła do jego niewypłacalności, a co za tym idzie - doprowadziła do takiego stanu faktycznego w majątku dłużnika, który powoduje niemożność lub utrudnienie zaspokojenia wierzyciela. Należy wskazać, że w chwili dokonania darowizny dłużnik nie posiadał jakiegokolwiek innego trwałego majątku, z którego można by prowadzić egzekucję. Nie uzyskiwał też stałych dochodów i pozostawał na utrzymaniu rodziców. Okoliczności te wynikają z ustaleń Komornika poczynionych w toku postępowania egzekucyjnego. Następnie na podstawie wykazu majątku dłużnika można ustalić, że również w dniu 28 maja 2012 roku nie posiadał on żadnego majątku ani dochodów, z których mógłby zaspokajać wierzytelność powoda. W dacie dokonywania darowizny dłużnik musiał też mieć świadomość, że powód ma wobec niego wierzytelność z tytułu alimentów. Pozwany podnosił, że co prawda w pewnym okresie dłużnik miał problemy finansowe, ale zadłużenie zostało spłacone, a w chwili obecnej dłużnik od sierpnia 2012

roku jest zatrudniony na czas nieokreślony w firmie (...) otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 3.000 zł brutto, a ponadto uzyskuje kwotę 1.200 zł miesięcznie od tej samej firmy tytułem umowy o dzieło, ma więc dochody, z których może zaspokajać wierzytelność powoda. Okoliczność zatrudnienia dłużnika nie wynika jednak z materiału dowodowego. W aktach sprawy znajduje się co prawda zaświadczenie, że D. J. jest od 1 sierpnia 2012 roku zatrudniony w firmie P.P.H.U. (...)w N. na czas nieokreślony na stanowisku specjalisty do spraw marketingu i otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 2.156,76 zł netto, jak jednak wynika z zeznań pozwanego, Z. R. zmarł w dniu 16 sierpnia 2013 roku, a jego firma uległa likwidacji. Z kolei firma (...)w której miałby być obecnie zatrudniony dłużnik, jest nową firmą założoną przez pozwanego po śmierci Z. R.. Zgodnie z art. 632 § 1 k.p. z dniem śmierci pracodawcy umowy o pracę z pracownikami wygasają, z zastrzeżeniem przepisu § 3. Stosownie zaś do art. 632 § 3 k.p. przepis § 1 nie ma zastosowania w razie przejęcia pracownika przez nowego pracodawcę na zasadach określonych w art. 231 k.p. W niniejszej sprawie brak jest jakiegokolwiek dowodu, aby zakład pracy, w którym był zatrudniony dłużnik, został przejęty przez B. J., a wręcz przeciwnie - zeznał on, że założył nową firmę o tej samej nazwie. Jednocześnie do akt sprawy pozwany nie złożył jakiegokolwiek dokumentu, np. umowy o pracę lub zaświadczenia o zatrudnieniu, z którego wynikałoby, że D. J. jest rzeczywiście zatrudniony w jego firmie, a ponadto - jakie jest jego wynagrodzenie. Z akt sprawy wynika, że dłużnik zawarł z firmą (...)jedynie umowę o dzieło, na podstawie której otrzymuje wynagrodzenie miesięczne w kwocie 1.200 zł, które z pewnością nie wystarczy na zaspokojenie wierzytelności powoda.

Pozwany nie wykazał również, aby od chwili poczynienia ustaleń przez Komornika o braku majątku dłużnika, a także od dnia złożenia przez dłużnika wykazu swojego majątku, dłużnik uzyskał jakiegokolwiek składniki majątku, z których powód mógłby uzyskać zaspokojenie swojego roszczenia.

Również ostateczna spłata zaległości alimentacyjnych w toku postępowania egzekucyjnego nie może świadczyć o tym, że pozwany stał się wypłacalny. Należy bowiem wskazać, że wpłaty te zostały dokonane z rachunku bankowego należącego do pozwanego, a nie dłużnika. Ponadto w opisach części przelewów, w tym w opisie przelewu na kwotę 34.300 zł, dotyczącego spłaty niemal całej zaległości alimentacyjnej, wyraźnie wskazano, że wpłaty dokonuje B. J.. Pozwany zeznał przy tym, że prawie wszystkie środki zgromadzone na tym rachunku bankowym należą do niego, a także, że wspierał pozwanego w spłacie alimentów. Z materiału dowodowego nie wynika ponadto, aby dłużnik mógł posiadać jakiegokolwiek środki pozwalające mu na spłatę zadłużenia. Całkowicie niewiarygodne są twierdzenia pozwanego, jakoby zadłużenia to zostało spłacone przez D. J. ze środków pochodzących z oszczędności z pracy w USA i Australii, jak bowiem wynika z ustaleń Komornika oraz ze złożonego przez dłużnika wykazu majątku, nie posiadał on w tamtym okresie żadnych oszczędności.

Również dokonywane przez dłużnika obecnie wpłaty z tytułu alimentów nie świadczą o jego wypłacalności, z materiału dowodowego nie wynika bowiem, aby posiadał on jakikolwiek majątek, natomiast - jak już wskazano powyżej - strona pozwana nie wykazała w żaden sposób, aby uzyskiwał on stałe dochody pozwalające na zapłatę co miesiąc kwoty 1.700 zł na rzecz powoda.

Należy zatem wskazać, iż pokrzywdzenie wierzyciela jest następstwem niewypłacalności D. J., bowiem dłużnik nie może wywiązać się ze swoich zobowiązań finansowych w stosunku do powoda z uwagi na brak składników majątkowych oraz brak dochodów. D. J. darując pozwanemu udziały w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oraz prawie własności budynków doprowadził zatem do swojej niewypłacalności, bowiem pozbył się jedyne składnika majątkowego, jaki posiadał, i z których mogła być prowadzona egzekucja. Sąd uznał zatem, iż związek przyczynowy między darowizną i niewypłacalnością dłużnika jest oczywisty.

W ocenie Sądu dłużnik dokonując darowizny musiał być świadomy pokrzywdzenia powoda. Niewątpliwie wiedział o wierzytelności, jaka przysługuje powodowi, musiał być bowiem świadomy tego, że jako ojciec powoda ma w stosunku do niego obowiązek alimentacyjny, ponadto darowizny objętej pozwem w niniejszej sprawie dokonał po upływie niemal dwóch lat od chwili wniesienia przez matkę powoda powództwa o zasądzenie na jego rzecz alimentów. Co więcej, na podstawie postanowienia z dnia 29 lipca 2008 roku wydanego w trybie zabezpieczenia powództwa był już wówczas zobowiązany do łożenia przez czas trwania postępowania na rzecz W. J. alimentów kwocie po 1.000 zł miesięcznie. W dacie dokonywania darowizny dłużnik wiedział o istnieniu wierzytelności powoda i musiał być

świadomy, że przekazanie ostatniego składnika swojego majątku na rzecz pozwanego uczyni go niewypłacalnym i pokrzywdzi wierzyciela. Niezależnie od powyższego należy mieć na uwadze treść art. 529 k.c., zgodnie z którą jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, że iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny. W przedmiotowej sprawie niewątpliwie dłużnik w wyniku dokonania darowizny stał się niewypłacalny, bowiem w wyniku tej czynności pozbył się jedyne go składnika swojego majątku. Z treści aktu notarialnego jednoznacznie wynika, że D. J. (1) przekazał pozwanemu nieodpłatnie udział w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości i prawie własności budynków, a postępowanie egzekucyjne nie wykryło innego majątku należącego do dłużnika. Należy przy tym podkreślić, że akt notarialny jest dokumentem urzędowym i w myśl art. 244 § 1 k.p.c. stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. W konsekwencji należało stwierdzić, że poprzez darowizny na rzecz pozwanego nieruchomości dłużnik nieodpłatnie wyzbył się całego swojego majątku na jego rzecz, wskutek czego stał się wobec powoda niewypłacalny, co potwierdzają bezskuteczne próby powoda wyegzekwowania wierzytelności w postępowaniu egzekucyjnym.

Ponadto pozwany wprost wskazywał, że powód chciał uciec przed możliwością wyegzekwowania od niego wierzytelności z tytułu alimentów. Pozwany zeznał bowiem, że dłużnik zlikwidował swój rachunek bankowy "bo w przeciwnym razie miałby komornika w związku ze sprawą o alimenty". Również z zeznań świadków G. P. i D. W. wynika, że dłużnik uzależniał płacenie alimentów od zmiany sposobu kontaktów z małoletnim powodem i mówił, że będzie płacił alimenty "jak matka zmańdrzeje". Okoliczności te pozwalają na przypuszczenie, że również celem darowizny miało być uniknięcie możliwości egzekucji w przyszłości wierzytelności z tytułu alimentów. D. J. chciał w ten sposób zapobiec zaspokojeniu się wierzyciela, zatem miały świadomość pokrzywdzenia powoda. Należy też wskazać, że pozwany nie potrafił logicznie wytłumaczyć powodów, dla których dłużnik dokonał darowizny z dnia 9 czerwca 2010 roku. Pozwany wskazywał ogólnie, że darowizna została dokonana z uwagi na kryzys na rynku, nie wskazał natomiast, w jaki sposób dokonanie tej darowizny miałyby zapobiec ewentualnym skutkom tego kryzysu, w jaki sposób przeniesienie udziałów w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oraz w prawie własności budynków na rzecz pozwanego miałyby służyć polepszeniu sytuacji dłużnika i pozwanego.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności świadczą nie tylko o świadomości pokrzywdzenia powoda, ale wręcz o zamiarze takiego pokrzywdzenia przez dłużnika. W związku z powyższym nawet gdyby przyjąć twierdzenia pozwanego, jakoby wierzytelność powoda miała charakter przyszły, co w ocenie Sądu nie polega na prawdzie, to roszczenie powoda na mocy art. 530 k.c. i tak podlegałoby uwzględnieniu. Sąd Najwyższy wskazał, że działanie w zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela polega na świadomym dążeniu do pokrzywdzenia, zamiarze zmniejszenia majątku oraz działaniu w celu uniemożliwienia lub przynajmniej ograniczenia możliwości zaspokojenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2003 roku, IV CKN 1965/00, Lex nr 146428). Z kolei w wyroku z dnia 7 lutego 2008 roku (V CSK 434/07, Lex nr 393901) Sąd Najwyższy stwierdził, że zamiar pokrzywdzenia, wymagany przez art. 530 k.c., nie powinien podlegać zawężającej wykładni, gdyż z konieczności rzeczy czyniłoby to iluzoryczną ochronę przyszłych wierzycieli. W związku z tym, świadomość możliwego pokrzywdzenia jest również wystarczająca do przyjęcia zamiaru pokrzywdzenia, albowiem działanie ludzkie obejmuje w zasadzie nie tylko następstwa zamierzone, ale i te, których jakkolwiek nie chce się wywołać, przewiduje się jako możliwe, a zarazem objęte i wolą. Oznacza to, że zamiar pokrzywdzenia przyjąć należy także u tego, kto w chwili dokonywania czynności liczył się z tym, że w związku z jego działalnością może mieć wierzycieli i że czynność jego może być połączona z ich krzywdą. W ocenie Sądu na podstawie podanych wyżej okoliczności należy uznać, że dłużnik nie tylko liczył się z możliwością pokrzywdzenia wierzyciela, ale wprost chciał doprowadzić do uniemożliwienia powodowi wyegzekwowania wierzytelności alimentacyjnej.

Należy też wskazać na treść art. 527 § 3 k.c.. Przepis ten ustanawia domniemanie, że osoba będąca w bliskim stosunku z dłużnikiem wiedziała o jego zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli czynnością prawną, co skutkuje odwróceniem ciężaru dowodu w procesie. W orzecznictwie przyjmuje się, że w takim wypadku powód obowiązany jest jedynie do wykazania stosunku bliskości, zaś rzeczą pozwanego jest wykazanie w drodze przeciwdowodu, że u dłużnika nie występowała świadomość pokrzywdzenia wierzyciela, przez co zwalnia się on od dalszego dowodu wykazania braku wiedzy o świadomości pokrzywdzenia. Takie unormowanie oparte zostało na doświadczeniu życiowym wskazującym,

że w działaniach dłużnika na szkodę wierzycieli z reguły uczestniczą osoby będące z nim w bliskich stosunkach (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 10.01.1995 r., I ACr 1014/94, OSA 1995, nr 2, poz. 6). Wprawdzie kodeks cywilny nie zawiera definicji określenia "bliskiego stosunku dłużnika z osobą trzecią", jednakże niewątpliwie taki stosunek zachodzi pomiędzy ojcem i synem. Okoliczność, iż pozwany jest ojcem dłużnika D. J. była w sprawie bezsporna, a Sąd oparł się w tym zakresie na twierdzeniach stron. Pozwany w żaden sposób nie doprowadził do obalenia domniemania wynikającego z art. 527 § 3 k.c. W konsekwencji Sąd uznał, że pozwany wiedział, iż D. J. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż stosownie do art. 528 k.c. jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W przedmiotowej sprawie D. J. dokonał na rzecz pozwanego darowizny, należy zatem uznać, iż pozwany uzyskał korzyść majątkową bezpłatnie, zatem wykazywanie wiedzy pozwanego o działaniu przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela nie jest konieczna.

Reasumując, w ocenie Sądu umowa darowizny z dnia 9 czerwca 2010 roku została dokonana z pokrzywdzeniem powoda jako wierzyciela D. J., bowiem stał się on niewypłacalny, a pozwany na skutek tej czynności uzyskał korzyść materialną.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał powództwo za zasadne i na mocy art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 531 § 1 k.c. orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

Powód cofnął pozew w zakresie żądania zapłaty kwoty 36.827,07 zł. Zgodnie z dyspozycją art. 203 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Wobec powyższego, uznając na podstawie okoliczności sprawy cofnięcie pozwu przez powoda za dopuszczalne w kontekście art. 203 § 3 i 4 k.p.c., Sąd na podstawie art. 203 § 1, 3 i 4 k.p.c. oraz art. 335 k.p.c. umorzył postępowanie w ww. zakresie, o czym orzekł jak w punkcie drugim wyroku.

O kosztach sądowych Sąd orzekł zgodnie z zawartą w przepisie art. 98 k.p.c. regułą odpowiedzialności za wynik postępowania, w myśl której koszty te ponosi strona przegrywająca sprawę. W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 7.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika obliczone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1461).

Ponadto w związku z przegraną pozwanego Sąd na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2010 roku, nr 90, poz. 594 ze zm.) nakazał ściągnąć od niego kwotę 15.000 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.